



KONICZYNKA



Gazetka Szkoły Podstawowej z Oddziałem Dwujęzycznym
im. Piotra Michałowskiego TSSP w Krakowie

numer **1/2022/2023**

Nowy rok szkolny, nowy początek.

Liliana Hapek

Zaczyna się jesień
kasztań spadają
liście barw nabierają

Obowiązki już czekają
szkoła nas woła
wszystkich czeka przygoda.

Milena Lis

Lekcje się zaczynają
od razu książki się pojawiają
przyjaciele ze sobą rozmawiają
przerwa nareszcie się zaczyna
szkolna zadyma

Zabawa huczna
to priorytet ucznia
gdy dzwonek wybija
nauka się zaczyna
w tym roku nauczymy się wiele!

Zoe Szewczyk

Jesień się zaczyna
Liście zmieniają kolor
Kasztany lecą z drzew

Mamy nowe obowiązki
Nowości będzie wiele
Witajcie szkolni przyjaciele

Wojciech Pietrzykowski

Pani Woźna uśmiechnięta
schody do trzeciego piętra.

Klasa już przygotowana
pani plan naszykowała.

Koledzy zwarci i gotowi
dzwonek już od rana dzwoni.



NA DOBRY POCZĄTEK WYWIAD Z DYREKTOREM NASZEJ SZKOŁY

- Na początku chciałbym Wam serdecznie podziękować za zaproszenie do rozmowy. Cieszę się, że szkolna gazetka ma nowych dziennikarzy, którzy na jej łamach będą podejmować interesujące ich tematy.

- *Czy ma pan zwierzątko domowe? Jeśli tak, prosimy o kilka słów o nim.*

- Tak, mam psa i dwa koty. Są przygarnięte z fundacji zajmującej się zwierzętami, dla których los nie był najszcześniejszy. Pies jest z nami już 8 lat, ma na imię Mela i jest kochanym, bardzo łagodnym pieszczochem. Koty - brat i siostra - mają bardziej skomplikowane charaktery i dużo więcej energii i pomysłów do psot. Całkiem jak dzieci.

- *Czy zawsze chciał Pan być pedagogiem?*

- Trudne pytanie. Kiedy byłem dzieckiem, miałem zupełnie inne marzenia i plany. Nauczaniem zacząłem się zajmować w czasie studiów, początkowo uczyłem języka polskiego cudzoziemców. To była wspaniała przygoda. I chyba dzięki niej praca pedagogiczna stała się moim życiowym zajęciem. Uczyłem we wszystkich typach szkół. Aż trafiłem do Szkoły Michałowskiego. Teraz to moje miejsce.

- *Co planuje Pan ulepszyć w naszej szkole?*

- Chciałbym, żeby uczniowie czuli się w naszej szkole bezpiecznie. Aby rozwijali tu swoje pasje pod okiem świetnych pedagogów. Aby mogli się uczyć i zdobywać wiedzę nowoczesnymi metodami. Cały czas pracujemy, aby to było możliwe. Modernizujemy sale lekcyjne, kupujemy nowy sprzęt, tworzymy nową ofertę zajęć.

- *Czego życzy Pan swoim nauczycielom i pracownikom z okazji Dnia Edukacji Narodowej?*

- Życzę wszystkim cierpliwości i wytrwałości w codziennej pracy, niespożytej energii, uśmiechu i satysfakcji z wykonywanej pracy. A Wam wielu ciekawych tematów do Koniczynki.

- *Dziękujemy Panu Dyrektorowi za poświęcony czas. Dołączamy się do życzeń: WSZYSTKIM*

*PRACOWNIKOM NASZEJ SZKOŁY
ŻYCZYMY W DNIU ICH ŚWIĘTA DUŻO
ZDROWIA, SATYSFAKCJI Z PRACY I
UŚMIECHU.*



KOŁO TERENOWE W AKCJI

Pani Iwona prowadzi niezwykle koło. Co miesiąc zaprasza na wędrowkę po górach – trening i widoki zapewnione!

Pierwsza eskapada miała miejsce 24 września. Wyjechaliśmy z Krakowa, żeby pójść na Turbacz. To spora góra w Gorcach. Z Krakowa jechaliśmy długo, niektórzy spali, inni grali na telefonach, a jeszcze inni oglądali filmy. Jak dojechaliśmy, chwilę szliśmy asfaltem, a chwilę później pani Iwona poprowadziła nas na przełaj, przez krzaki, koło cmentarza. Tam zatrzymaliśmy się na krótką przerwę. Szliśmy udeptaną drogą, później zaczęła się prawdziwa wspinaczka. Większość uczestników była zmęczona. Przerwy mieliśmy co pół godziny. Gdzieś w połowie drogi zobaczyłem pięknego muchomora. Szliśmy ok. sześć godzin w dwie strony. Niestety nie doszliśmy ani na szczyt, ani nawet do schroniska, bo mieliśmy za mało czasu.

Bardzo szybko schodziliśmy z góry, żeby zdążyć na autobus. Na początku jechaliśmy kwadrans do Nowego Targu, gdzie zjedliśmy lody. Później jechaliśmy półtorej godziny do Krakowa.

Stefan Waclawski

Kolejna górską wyprawa miała miejsce 22 października i prowadziła na Kudłacz. Autobusem dojechaliśmy do Pcimia i zaczęliśmy spacer pod górę. Żółtym szlakiem doszliśmy do schroniska na naleśniczki. Gdy ruszyliśmy w drogę powrotną zaczął padać deszcz. Na szczęście niewielki. Wędrując czerwonym szlakiem doszliśmy do kolejnych szczytów: Działek i Śliwnik. Minęliśmy Uklejną i zeszliśmy do Myślenic. Zmęczeni ale szczęśliwi, bo zdobyliśmy kilka szczytów, wróciliśmy do Krakowa.



Spotkaliśmy salamandrę!

WYBORY NA PRZEWODNICZĄCEGO SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO

Przygotowując się do wyborów w naszej szkole kandydaci rozwieszają plakaty ze swoim programem wyborczym na korytarzach. Dzięki czemu uczniowie mają szansę się z nimi zapoznać. W dniu wyborów na jednej z lekcji uczniowie przychodzą do wyznaczonego miejsca by oddać głos. Miejsca te podzielone są alfabetycznie w oparciu o pierwszą literę nazwiska. Głosy wrzuca się do pudełka, po czym są liczone i kandydat, który ma najwięcej głosów wygrywa. Tegoroczne wybory już za nami, ale już za rok kolejne. Poniższe sugestie na pewno pomogą przyszłym kandydatom do naszego szkolnego samorządu.

To ważne wydarzenie, szczególnie dla nas uczniów - mamy szansę wybrać, kto będzie nas przez ten rok reprezentować.

Po przewodniczącym szkoły oczekuje, że będzie to dość rozsądna i mądra osoba, która będzie wysłuchiwała uczniów i nauczycieli oraz dbała o ład i porządek w naszej szkole. Zależy mi także na organizacji różnego typu zabaw i konkursów, a najbardziej na nocowaniach w szkole.

Ja już wiem na kogo zagłosuje i mam nadzieję, że się na nim nie zawiodę.

Jerzy Pelczar

Przewodniczący szkoły powinien reprezentować wszystkich uczniów, być bezstronny i działać w imieniu każdego z nas. Uważam, że wszelkie istotne sprawy powinny być poddane głosowaniu wszystkich uczniów ze szkoły i następnie przekazane przez przewodniczącego samorządowi szkolnemu. Kandydat na przewodniczącego szkoły powinien zrealizować wszystkie swoje plany i pomysły, przedstawione w kampanii wyborczej. Zależy mi również na tym, aby zwiększyć ilość wycieczek i wyjść poza szkołę. Chciałbym, aby powstała szkolna drużyna koszykarska / piłkarska, ponieważ ruch i sport uważam za niezbędny każdego dnia. Mam nadzieję, że w tym roku szkolnym nie zabraknie dyskotek, jest to bardzo dobry czas na integrację dzieci wszystkich klas.

Podsumowując potrzebujemy uczciwego, stanowczego i rozsądnego przewodniczącego naszej szkoły.

Leon Gnatkowski

Piszę w sprawie oczekiwań od kandydatów na przewodniczącego szkoły. Oczekuje, że wybór produktów w sklepiku będzie zdrowszy i większy. Proponuję też dużą ilość konkursów, turniejów i zawodów (szkolnych i nie tylko). Fajna byłaby rywalizacja między sobą w różnych dziedzinach, które się lubi. Chciałbym, żeby było więcej piłek na podwórku i to do koszykówki, siatkówki czy piłki nożnej. Rzeczą, która dodałaby też pewnego klimatu, byłby szkolny serwer w Minecraft, na którym mogliby się spotkać wszyscy gracze w szkole. Minecraft jest popularną rozrywką wśród moich rówieśników i fajnie byłoby się spotkać nawet w grze. Chciałbym też, aby przyszły przewodniczący był sprawiedliwy i dobrze traktował wszystkie klasy.

Tomasz Uryga

RÓŻNE DYSCYPLINY SPORTU Maks Kula

W dzisiejszych czasach dużym problemem jest ilość spędzanego czasu przed komputerem, telefonem, czy przy konsoli przez dzieci i młodzież (nie jestem wyjątkiem). Dlatego ważne jest żeby chociaż trochę czasu poświęcić na ruch. W cyklu artykułów chciałbym opisać, jakich sportów i aktywności do tej pory próbowałem. Może kogoś to zmotywuje, żeby samemu coś porobić albo spróbować czegoś nowego.

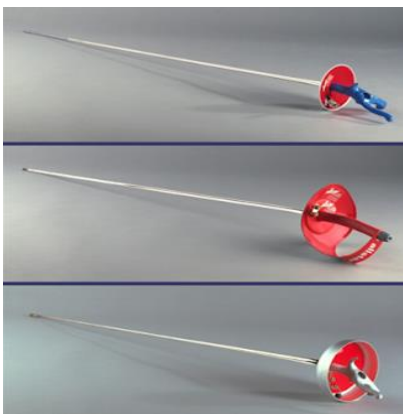
Do tej pory próbowałem:

- szermierki
- wspinaczki
- łyżwiarstwa figurowego
- narciarstwa
- sportów wodnych takich jak narty wodne i windsurfing
- sportów wodnych takich jak żeglarstwo i kajaki
- wędrowek górskich
- jazdy na rowerze
- koszykówki.



Trzeba pamiętać, że każda aktywność wymaga odpowiedniego przygotowania i czasami specjalnego sprzętu. Zawsze konieczna jest rozgrzewka! Niestety nie we wszystkich dyscyplinach wytrzymałem, bo mi się albo znudziły albo wymagały zbyt dużego poświęcenia, na które nie byłem gotowy. Niektóre można uprawiać tylko sezonowo.

Dzisiaj kilka słów o szermierce. Jest to sztuka walki, która pod koniec XIX w. stała się dyscypliną Igrzysk Olimpijskich. Broń biała, której używa się w szermierce, przez setki lat była wykorzystywana do walk i ulegała w tym czasie wielu modyfikacjom. W tej dyscyplinie sportu używane są trzy rodzaje broni (na zdjęciu poniżej w kolejności: floret, szabla, szpada).



Zasady naliczania punktów oraz obszar trafiania przeciwnika jest trochę inny dla każdego rodzaju broni.

Nie można zapomnieć o specjalnym stroju. Najważniejsza jest solidna maska, która chroni twarz i szyję. Dodatkowo specjalna rękawica, bluza i plastron (dodatkowa ochrona) na korpus oraz spodnie. No i nie można zapomnieć o kamizelce (w przypadku floretu i szabli) i przewodzie elektrycznym, żeby można było rozpoznać, czy trafienie było w ważne pole. Trafienie taką bronią bywa trochę bolesne.

Szermierkę trenowałem niezbyt intensywnie przez prawie dwa lata. Jest ona jedną z tych dyscyplin, które niestety mi się znudziły ale muszę przyznać, że jest to bardzo elegancki sport. Dawniej dżentelmeni często rozwiązywali pojedynkami swoje kłótnie np.

malarz Leon Chwistek. Polecam Wam książkę opisującą historię tego obrazu.



Powyżej okładka książki Marty Dobrowolskiej Kierył i Justyny Mrowiec. Obok obraz Leona Chwistka „Szermierka”, który podobno jest w Muzeum Narodowym w Krakowie ale go tam nie znalazłem (kiedyś muszę spróbować jeszcze raz). Najbardziej z prawej – zdjęcie prawdziwego pojedynku (1914 r.).

JAK WYOBRAŻAM SOBIE ŚWIAT ZA 20 LAT

Rozwój cywilizacyjny zmienia nas, zmienia świat. Jakie zatem przewidujemy zmiany za lat 20? Z tym problemem zmagali się czwartoklasiści, a efekty można poznać poniżej.

Jaki będzie świat za 20 lat? Myślałam o tym już od dłuższego czasu. Biorąc pod uwagę to, co się teraz dzieje, wreszcie wpadłam na pomysł. Oto moja teoria.

Za 20 lat wszystkie auta będą elektryczne i będą latać. Drogi nie będą już potrzebne. Skate park w parku Jordana będzie hologramowy, a ludzie będą tam się bawić na latających deskorolkach. Zamiast placów zabaw w parkach będzie plaża i park rozrywki. Sklepy będą obsługiwane przez roboty, a restauracje przez drony, które będą gotować, sprzedawać i roznosić jedzenie do stolików.

Na Marsie i na planecie Wenus będą hotele dla Ziemiaków, a na Merkurym można będzie pojeździć na nartach.

Zastanawiam się czy to wszystko jest możliwe? W końcu 20 lat to sporo czasu. Biorąc pod uwagę rozwój technologii mam nadzieję że moja teoria się sprawdzi.

Aleksandra Byrska

Czasem myślę o przyszłości. Za dwadzieścia lat będzie rok 2042, a ja będę miała 30 lat. Za dwadzieścia lat świat będzie wyglądał inaczej.

W ogóle nie ma aut, autobusów i motorów, zastąpiły je latające śmigacze i chomikoloty napędzane dwutlenkiem węgla. Parki i ogrody są dosłownie wszędzie, bo ludzie polubili sadzenie drzew i pracę na łonie natury. Nasza planeta jest o wiele czystsza niż była, ludzie przestali produkować śmieci, dbają o zieleń i kochają zwierzęta. Każdy ma w domu chomika lub innego pupila. Dzikie zwierzęta odzyskały lasy i łąki, nikt już nie poluje, dlatego nie boją się one ludzi. Niektóre zwierzęta są tęczkowe i odblaskowe.

Nie wiem czy Ziemia będzie tak wyglądała, ale bardzo bym chciała, aby ewoluowała przez te 20 lat w dobrym kierunku i mam nadzieję, że tak się stanie.

Malwina Mentel

Chciałbym wam przedstawić moją wizję świata za 20 lat.

Według mnie wszystkie pojazdy będą elektryczne. Przez to środowisko nie będzie aż takie zanieczyszczone. Zwierzęta staną się szczęśliwsze, świat stanie się bardziej zielony. Życie ludzi przeniesie się w świat wirtualny, szkoła będzie działać w sieci. W związku z tym dzieci nie będą się bawić tak jak teraz, lecz za pomocą nowych technologii np. GOGLE VR. Jedzenie zastąpi jedna tabletką, która nie tylko zaspokoi głód, ale dostarczy odpowiednich witamin.

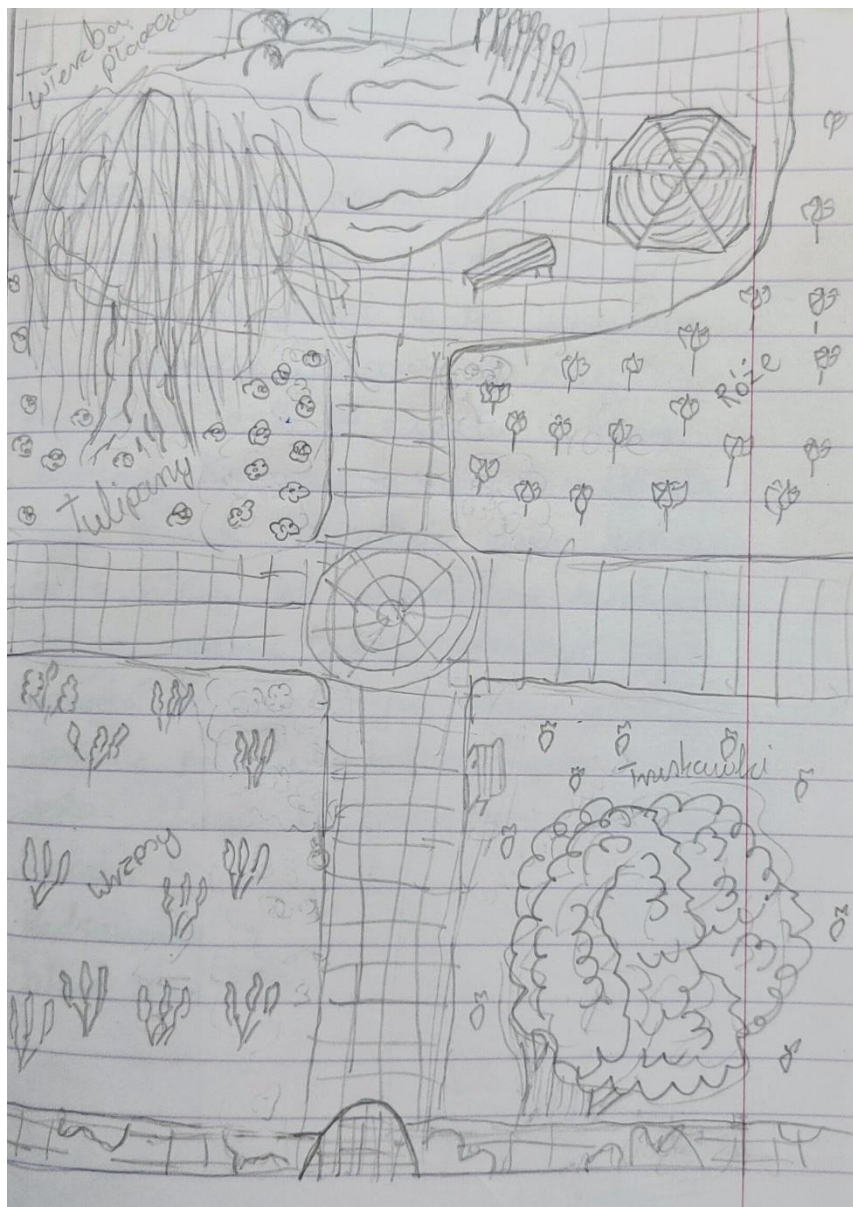
Filip Lewicki

ZAWÓD ARCHITEKT KRAJOBRAZU

Mieszkamy w domach, ale wypoczywamy w ogrodach. Każdy z nas doskonale wie, czego potrzebuje aby wytchnąć od miejskiego zgiełku. Wystarczy to narysować, opisać i ... w przyszłości stworzyć.

Zapraszam do ogrodu Kuby. Znajduje się on przy ulicy Chomiczej. Jest otoczony kamiennym murem porośniętym bluszczem i mchem.

Wchodzi się do niego przez metalową furtkę. Wyłożone kostką alejki dzielą ogród na cztery części i prowadzą do małego oczka wodnego. Przy drodze znajdują się ławki, a przy jeziorku znajduje się altanka. W ogrodzie rosną takie kwiaty jak wrzosa, róże i tulipany.



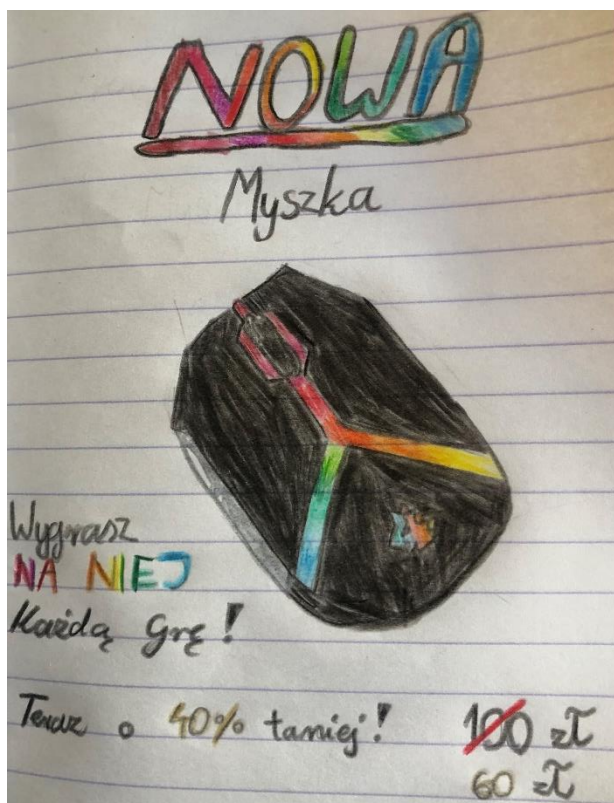
Oprócz nich posadzone są dwa drzewa czyli dąb i wierzba płacząca. W prawej części ogrodu blisko wejścia rosną truskawki, a w lewej wrzosa. Na grządkach z truskawkami rośnie stary i duży dąb. W prawej części ogrodu dalej od wejścia rosną róże, a w lewej tulipany i wierzba płacząca. Przy oczku wodnym są porośnięte mchem kamienie.

W ogrodzie panuje pogodny oraz radosny nastrój nawet późną jesienią. Tworzy go ćwierkanie ptaków, szum liści i kolorowe kwiaty.

Jakub Nowicki

REKLAMA DŹWIGNIĄ HANDLU

Niczego nie sprzedajemy, reklamujemy TO, co sami nabyć chcemy!

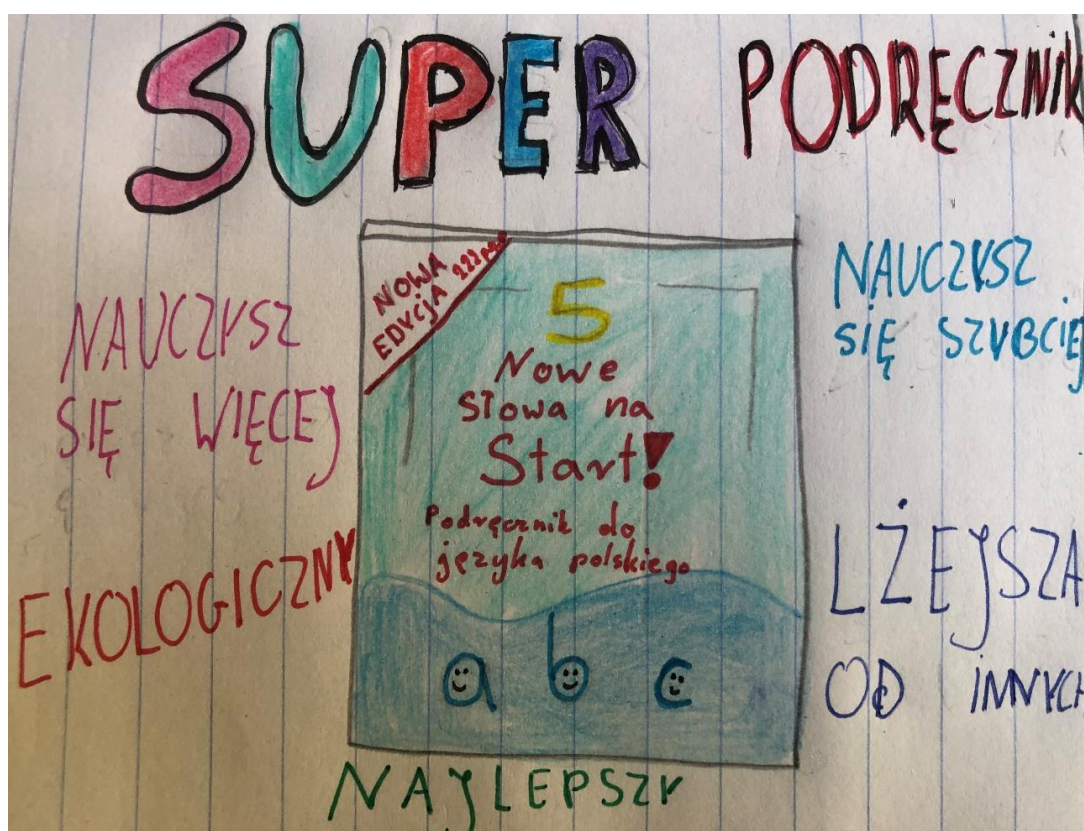


Reklamy zaprojektowali:

Jakub Nowicki

Antoni WeWeysenhoff – Kremkowski

Gabriela Figiel



Zespół redakcyjny gazetki szkolnej zaprasza do ankiety!

KLIKNIJ: <https://www.menti.com/alcxukuig4mk/0>